

K.M.S, Spirala błędów (ft. Atut)

K.M.S/

i tak gubimy się tu coraz częściej albo bez słowa odchodzimy
potem coraz więcej i więcej tak bez przyczyny
ciężarów na swoich barkach i szyi musimy dźwigać
a pokora nie wystarcza gdy to koło nas zabija
w prawo problem w lewo błędy powiedz
gdzie iść jak którądy kiedy mendy już
czekają aż staniesz się obojętny na to
ile popełnisz ich a może się im spełnią sny
i powiesz że odchodzisz bo do nich masz tylko wściekły pysk
znowu musiałem coś spieprzyć
i mi nie wstyd tylko przez nich bo nauczyli wybaczać sobie
gdy jeden moment odbiera nam wiele zasług
a odwaga to nie zawsze postawa godna oklasków bo
prawda jest taka każdy z nas ciągle powtarza
głupie błędy co odchodzą by wracać do nas po latach
i nie ważna każda szansa stracona przez głupi wybór
bo połowa naszych błędów jest skutkiem czyjegoś wpływu na nas x3

Atut/

K.M.S/

i nic nie poradzisz na to, że przez błędy tracisz zaufanie
i choćby się kurwa starał i starał to patrzą dalej jakby
to co jest dobre nie mogło już zwalczyć złego a co
dla Ciebie istotne nieistotne dla drugiego wiesz
sami swoich to nie widzą, nie przeproszą nigdy
perfidnie myślą że dalej będę nawiny że
wymagać żeby starać się to mogą a od siebie nic mi
bo zawsze czują się kurwa strasznie niewinni aa
mam paru ludzi kiedyś chciałem poznać wszystkich
wers o zachłanności duszy, gubiłem się w słowach innych
bo każdy chciał mnie takiego jaki by mu przypasował
a ja nie jestem boginem nie zmienię się w każdą postać
i nie staram się już nigdy być bliżej niż inni przy kimś
bo więzi bronią się same, za długo byłem nawiny
mam blizny po paru głupstwach i zdjęcia setek tych twarzy
ale liczby nie porównasz do jednej osoby z marzeń